12 / WRZESIEŃ 2018

MEMORIA

PAMIĘĆ • HISTORIA • EDUKACJA

KSIĄŻĘ WILLIAM ODSŁONIŁ POMNIK BRYTYJSKIEGO SZPIEGA FRANKA FOLEYA, KTÓRY URATOWAŁ PRZED ZAGŁADĄ 10 TYSIĘCY ŻYDÓW

MUZEUM HOLOKAUSTU W LOS ANGELES UPAMIĘTNIŁO WYSTAWĄ 80. ROCZNICĘ TZW. KINDERTRANSPORTU

WYSTAWA DOKUMENTÓW Z ARCHIWUM EISSA W BERNIE

PRACE PORZĄDKOWE NA STARYM CMENTARZU ŻYDOWSKIM W ROHATYNIE

SZWECJA PLANUJE UTWORZENIE MUZEUM HOLOKAUSTU

SPIS TREŚCI

Łącząc Pamięć Świata

Muzeum Holokaustu w Los Angeles upamiętniło wystawą 80. rocznicę tzw. Kindertransportu

Pamięć o Franku Foleyu, brytyjskim szpiegu, który uratował przed Zagładą 10 tysięcy Żydów

Wystawa dokumentów z Archiwum Eissa w Bernie

Strażnicy Podziemnego Archiwum Getta Warszawy

Szwecja planuje utworzenie muzeum Holokaustu

Prace porządkowe na starym cmentarzu żydowskim w Rohatynie

Wystawa „Holokaust i Komiksy" w Kazerne Dossin w Belgii

OD REDAKCJI

Paweł Sawicki, Redaktor Naczelny

Pierwszy rok miesięcznika „Memoria" kończymy numerem, który w dużym stopniu dotyczy tematu ratunku.

Muzeum Holokaustu w Los Angeles prezentuje wystawę upamiętniającą 80. rocznicę tzw. Kindertransportu, bowiem 1 grudnia 1938 r. Z Berlina do Wielkiej Brytanii wyruszył pociąg wiozący 200 żydowskich dzieci. Łącznie przed Zagładą uciekło w latach 1938-39 ok. 10 tysięcy dzieci.

Podobna liczba uratowanych wiąże się z historią Franka Foleya, brytyjskiego szpiega, który w latach 30. XX w. pomagał w wydostawaniu się Żydów z Niemiec naginając lub łamiąc zasady przyznawania brytyjskich i palestyńskich wiz. Przed jego rodzinnym domem odsłonięto właśnie poświęcony mu pomnik.

Historię nieformalnej współpracy polskich dyplomatów z Berna oraz przedstawicieli organizacji żydowskich na rzecz ratowania polskich Żydów przedstawia wystawa dokumentów z Archiwum Eissa. Dzięki fałszywym paszportom południowoamerykańskim uratowano kilka tysięcy Żydów.

Oprócz tego w numerze przeczytają Państwo o strażnikach pamięci, którzy zachowali Podziemne Archiwum Getta w Warszawie, o planach muzeum Holokaustu w Szwecji, ratunku cmentarza żydowskiego w Rohatynie, czy wystawie poświęconą tematowi Holokaustu w komiksie, która prezentowana jest w Belgii.

Zachęcam wszystkich naszych czytelników do współpracy z nami. Będziemy wdzięczni za przesyłanie nam informacji i sygnałów o wydarzeniach, projektach, publikacjach, wystawach, konferencjach, czy badaniach, o których moglibyśmy pisać. Będziemy wdzięczni za promowanie miesięcznika w mediach społecznościowych.

Nasz e-mail: memoria@auschwitz.org

Wszystkie wydania: memoria.auschwitz.org

ŁĄCZĄC PAMIĘĆ ŚWIATA

LINKI DO NAJBARDZIEJ INTERESUJĄCYCH I WARTOŚCIOWYCH ARTYKUŁÓW POŚWIĘCONYCH PAMIĘCI NA ŚWIECIE (W SIECI)

„David Olère. Ten, który ocalał z krematorium III" – to tytuł wyjątkowej monograficznej wystawy prac byłego więźnia Sonderkommando w niemieckim nazistowskim obozie koncentracyjnym i zagłady Auschwitz, która 30 października zostanie otwarta w Miejscu Pamięci Auschwitz.

Będzie to największa jak do tej pory ekspozycja ukazująca poruszające malarstwo i rysunki artysty, bowiem na wystawie zobaczyć będzie można niemal całość unikatowej twórczości związanej z traumatycznymi przeżyciami artysty w obozie. Oprócz 19 obrazów ze Zbiorów Muzeum Auschwitz na ekspozycji pokazaną zostaną 64 prace wypożyczone z Yad Vashem i Lohamei haGetaot w Izraelu oraz Mémorial de la Shoah z Francji.

Kuratorami tej szczególnej międzynarodowej wystawy prac Davida Olère w Miejscu Pamięci Auschwitz są: Agnieszka Sieradzka, historyk sztuki pracująca w Zbiorach Muzeum, wnuk artysty Marc Oler oraz Serge Klarsfeld, wiceprezes Fondation pour la Mémoire de la Shoah, który wydał we Francji katalog prac Olère.

WIĘCEJ

Ukazała się najnowsza publikacja Państwowego Muzeum na Majdanku poświęcona edukacji w miejscach pamięci. Wydawnictwo „Pedagogika pamięci. O teorii i praktyce edukacji w muzeach martyrologicznych", pod redakcją Tomasza Kranza, zawiera materiały z międzynarodowej konferencji zorganizowanej przez PMM w październiku 2017 roku.

CZYTAJ WIĘCEJ

---

community on the second day of his Baltic tour

September 24, 2018, 9:08 am | 1

279 shares

Papież Franciszek przestrzegł przed odradzaniem się antysemickich postaw, które podsycały Holokaust. Franciszek mówił o tym podczas obchodów rocznicy niemal całkowitej likwidacji wielowiekowej litewskiej społeczności żydowskiej podczas II wojny światowej.

CZYTAJ WIĘCEJ

Kilkudziesięcioro duńskich Żydów, w tym pięciu ocalałych z Holokaustu, wzięło udział w rekonstrukcji akcji ratunkowej sprzed siedemdziesięciu lat, kiedy to większość duńskich Żydów uniknęło nazistowskiego ludobójstwa. To pierwsze z wielu wydarzeń, które upamiętniają rocznicę ocalenia tysięcy duńskich Żydów w październiku 1943 r. przez miejscowych rybaków i marynarzy.

ZOBACZ TUTAJ

---

9 września 2018 r. Słowacja upamiętniła "Dzień Pamięci Ofiar Holokaustu i Przemocy Rasowej". Dzień ten upamiętnia datę w 1941 r., kiedy to rząd słowacki wydał dekret o statusie prawnym Żydów. Tak zwany kodeks żydowski doprowadził do deportacji, w wyniku których zamordowano ponad 70 000 słowackich Żydów.

CZYTAJ TUTAJ

Jill Brown

DZIECIŃSTWO PORZUCONE NA DWORCU

Muzeum Holokaustu w Los Angeles upamiętnia 80-tą rocznicę tzw. *Kindertransportu*

1 grudnia 1938 roku z Berlina do Wielkiej Brytanii wyruszył pociąg wiozący 200 żydowskich dzieci, których rodzice podjęli łamiącą serce decyzję o odesłaniu swoich pociech z kraju w obliczu narastających prześladowań i okrucieństw w stosunku do Żydów zamieszkujących nazistowskie Niemcy. Był to pierwszy tzw. Kindertransport (transport dzieci) mający na celu wywiezienie w ucieczce przed zagładą ok. 10 000 dzieci zamieszkujących Niemcy i inne terytoria okupowane przez nazistów do Wielkiej Brytanii i innych krajów zachodniej Europy, uznawanych za bezpieczne w tym kontekście, w latach 1938-1939.

Wielka Brytania i inne kraje, które podjęły się udziału w tej akcji humanitarnej zgodziły się przyjąć dzieci w wieku maksimum 17 lat w oparciu o tymczasowe wizy podróżne pod warunkiem, że prywatni obywatele będą dostarczać fundusze na otoczenie każdego z dzieci opieką. Dzieciom nie mogły towarzyszyć żadne osoby dorosłe. Zostały one zakwaterowane u rodzin zastępczych lub w pensjonatach, szkołach bądź gospodarstwach.

Wiele z nich już nigdy nie spotkało swoich rodziców.

Dr. Ruth Westheimer ze ściereczką, którą miała ze sobą w czasie "Kindertransportu"

Karta osobowa Dave'a Luxa. Wszystkie zdjęcia w artykule: Los Angeles Museum of the Holocaust

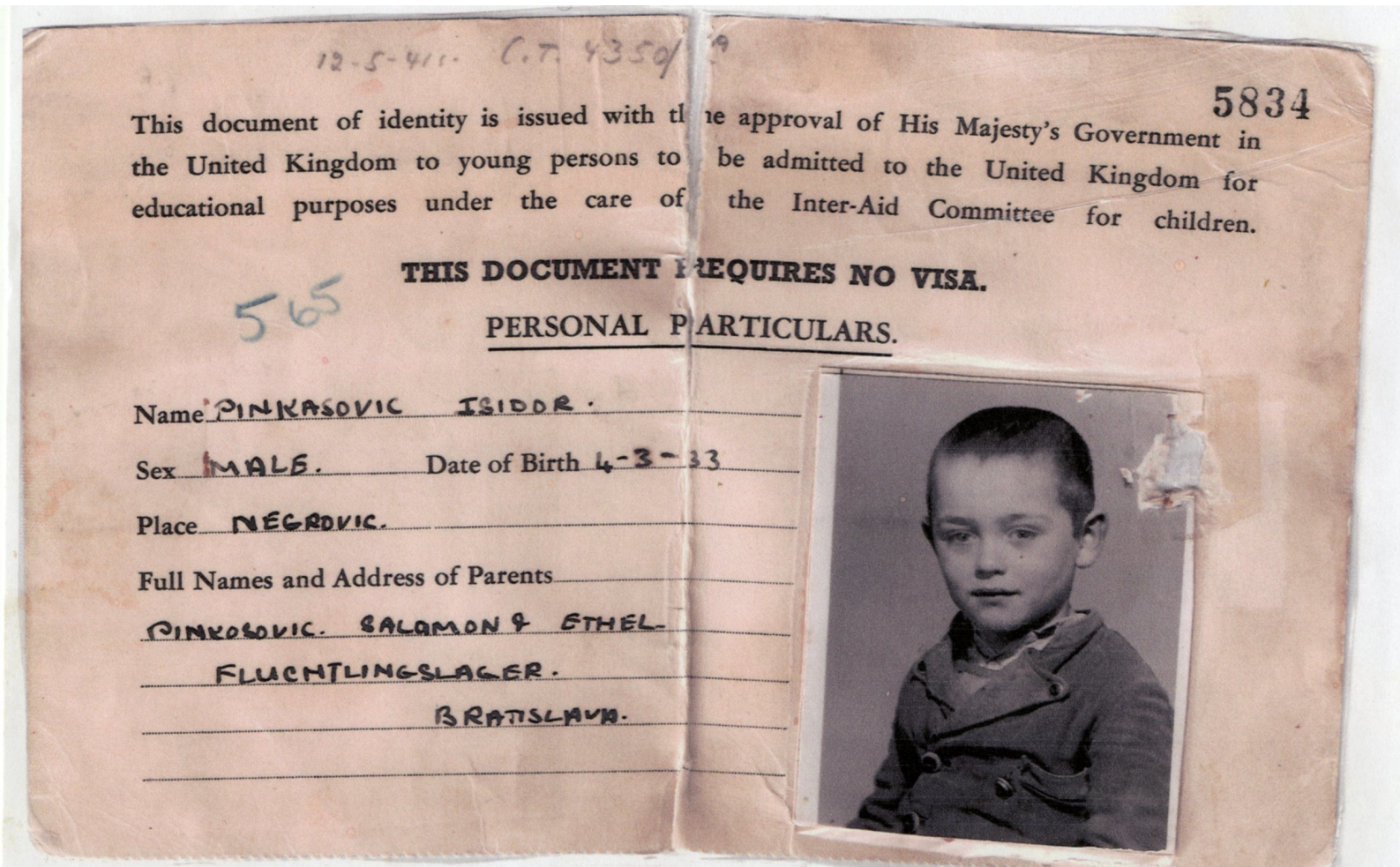

Emma and the Whale
Sex
DUMMIES
SEX AND MORALITY
Dr. Ruth's Sex After 50
MYTHIEN DER LIEBE
teaching AMERICA about SEX
SQUARE MODERNITY IN GERMAN ART 1910–37
VERANDA Entertaining
tisse in the Studio
Bosch
JERUSALEM · 1000–1400 · EVERY PEOPLE UNDER HEAVEN
OXFORD
PHILOS

Muzeum Holokaustu w Los Angeles upamiętnia 80-tą rocznicę pierwszego Kindertransportu poprzez nową wystawę "Childhood Left at the Station: A Tribute to the Children of the Kindertransport" (Dzieciństwo porzucone na dworcu: Hołd dzieciom z Kindertransportu), która została otwarta 26 sierpnia i potrwa do 31 grudnia. Zgromadzone artefakty przedstawiają historię dziesięciu z 10 000 dzieci ocalonych w ramach tej akcji.

Jedną z historii przedstawionych w ramach wystawy jest życiorys Dr Ruth Westheimer, znanej psycholog i osobowości medialnej, jak również innych obywateli. Córki i synowie niektórych dzieci transportu, zainspirowani historią swoich rodziców, związali się zawodowo z edukacją o Holokauście. Dzieci, o których tu mowa, to na przykład: Greta Meier (matka Rona Meiera, Dyrektora Wykonawczego Amerykańskiego Stowarzyszenia Yad Vashem), Charles Susskind (ojciec Amandy Susskind, Dyrektor Generalnej Ligi Przeciwko Zniesławieniu (ADL), Rita Berwald (matka Michele Gold, członkini zarządu Muzeum Holokaustu w Los Angeles oraz autorki książki Memories That Won't Go Away: A Tribute to the Children of the Kindertransport (Wspomnienia, które nie odejdą: Hołd Dzieciom z Kindertransportu), Sylva Oppenheimer (matka twórczyni filmowej Deborah Oppenheimer, producentki filmu Wśród obcych (Into the Arms of Strangers) oraz Lisa Jura (matka Mony Golabek, autorki książki Dzieci z Willesden Lane (The Children of Willesden Lane).

Wystawa opowiada także historię pionierki brytyjskiej technologii informacyjnej Stephanie Shirley, izraelskiego rzeźbiarza Franka Meislera, brytyjskiej prawniczki i piosenkarki Bei Green oraz Dave'a Luxa, mieszkańca Los Angeles. Green, Shirley, Lux i Westheimer to jedyni Ocaleni, którzy wciąż są wśród nas. Meisler zmarł krótko po tym, jak zgodził się na przedstawienie swojej historii na wystawie.

Zawieszki bagażowe Charlesa Susskinda

Dr. Ruth Westheimer we Frankfurcie pierwszego dnia szkoły. Miała wówczas 5 lat.

Wystawa opowiada historie życia Ocalonych za pośrednictwem artefaktów, fotografii i osobistych opowieści. Jedno ze zdjęć przedstawia szeroko uśmiechniętą pięcioletnią Dr Ruth Westheimer pozującą w pierwszym dniu szkoły. Na aktualnym zdjęciu Westheimer, dziś 9-latka, trzyma ręcznik, który zabrała ze sobą do pociągu jako pamiątkę po ojcu, sprzedawcy ręczników zamordowanym podczas Holokaustu wraz z jej matką i babcią.

Na wystawie przedstawiono także wzruszające kartki pocztowe wysyłane w czasie wojny przez piętnastoletnią Ritę Berwald ze Szkocji do wujka i cioci przebywających w Szwajcarii w ramach desperackich poszukiwań informacji na temat swoich rodziców. Berwald koniec końców dowiedziała się, że rodzice zginęli. Córka Berwald, członkini zarządu Muzeum Michele Gold, dotarła do pocztówek dopiero po śmierci swojej matki. „Nie przestanę żałować, że nie wiedziałam o tym, że mama pisała za życia te kartki. Dzięki nim mogłabym w pełni zrozumieć, przez co przeszła. Myślę, że wielu ocalonych z Kindertransportu żyło w poczuciu winy, ponieważ oni przeżyli, podczas gdy ich rodzicom w większości się to nie udało", powiedziała Gold.

Muzeum Holokaustu w Los Angeles będzie kontynuowało dzieło upamiętnienia 80-tej rocznicy Kindertransportu podczas Dorocznej Gali, która odbędzie się 3-go grudnia. W ramach niej uhonorowani zostaną Mona Golabek oraz Daniel Finkelstein, kawaler Orderu Imperium Brytyjskiego, współredaktor The Times of London, zasiadający w Izbie Lordów. Wydarzenie poprowadzi Melissa Rivers, a w jego ramach odbędzie się wręczenie nagród przez Dr Ruth Westheimer. Więcej informacji dostępnych jest tu.

Muzeum Holokaustu w Los Angeles to pierwsze muzeum Holokaustu w Stanach Zjednoczonych założone przez Ocalałych. Stanowi ono instytucję dostarczającą pierwotnych źródeł upamiętniających tych, którzy zginęli, odznaczającą tych, którzy przeżyli oraz zbierającą cenne artefakty cudem wyrwane ze szponów Holocaustu. Od 1961 roku Muzeum zapewnia nieodpłatną edukację w zakresie Holokaustu uczniom, studentom oraz odwiedzającym przybywającym z całego Los Angeles, ze Stanów Zjednoczonych oraz z całego świata, wypełniając misję założycieli-Ocalałych, których zamysłem było upamiętnianie, edukacja i inspirowanie. Muzeum jest otwarte siedem dni w tygodniu, wstęp jest zawsze wolny.

100 The Grove Drive, Los Angeles, California 90036
www.lamoth.org

Bea Green (po prawej) przed odjazdem z dwiema innymi dziewczynami.

Nicola Richards

PAMIĘĆ O FRANKU FOLEYU

Heroiczna historia życia Franka Foleya, brytyjskiego szpiega, który uratował 10 000 Żydów przed niemalże pewną śmiercią,to przebłysk światła w tym najczarniejszym okresie historii świata.

W latach 30-tych brytyjski szpieg Frank Foley ryzykował swoje życie po to, by uratować 10 tys. Żydów przed prawie pewną śmiercią. Niedawno w Stourbridge w hrabstwie West Midlands – mieście, w którym Foley osiadł na emeryturze, Jego Wysokość William Książę Cambridge odsłonił pomnik na jego cześć.

Frank Foley w latach 20-tych i 30-tych stał na czele brytyjskiej służby specjalnej przy Ambasadzie Wielkiej Brytanii w Berlinie, a w ramach swojej działalności odgrywał kluczową rolę w zbieraniu informacji na temat wzrastającego zagrożenia ze strony nazistów. Jednak na kartach historii zapisał się w szczególny sposób obejmując stanowisko urzędnika kontroli paszportowej stanowiące przykrywkę do jego szeroko zakrojonej działalności mającej na celu ratowanie Żydów.

Zdjęcia w artykule: Holocaust Educationl Trust

W latach 30-tych prześladowania Żydów przybrały na sile, a Foley wykorzystywał swoją pozycję, by pomagać Żydom w wydostawaniu się z Niemiec, naginając bądź często także łamiąc zasady przyznawania brytyjskich i palestyńskich wiz. W Wielkiej Brytanii obowiązywało w tamtych czasach bardzo surowe prawo imigracyjne. Foley ukrywał Żydów w swoim domu i wielokrotnie podróżował do obozu koncentracyjnego Sachsenhausen, przywożąc wizy mające ułatwić uwolnienie przetrzymywanych tam Żydów.

Foley przeciwstawiał się własnemu rządowi poprzez przyznawanie wiz osobom, które w świetle brytyjskich ograniczeń imigracyjnych nie kwalifikowały się do ich otrzymania. W rzeczywistości ówczesny Naczelnik brytyjskich służb specjalnych uważał, iż rząd powinien wprowadzić całkowity zakaz przyjmowania do kraju Żydów przybywających z zewnątrz. Foley złamał zasady ustanowione przez swój rząd, ryzykując tym samym własnym życiem w sytuacji, gdyby naziści odkryli jego działalność.

Po wybuchu wojny Foley opuścił Niemcy, zostawiając po sobie tysiące już zaakceptowanych wiz z dołączoną do nich instrukcją, by wydawano je osobom uciekającym przed nazistowskimi prześladowaniami. Szacuje się, że w ten sposób ocalił on życie 10 000 osób.

Po zakończeniu swojej wojennej służby Foley osiadł na spokojną emeryturę w Stourbridge, mieście położonym w hrabstwie West Midlans, gdzie przebywał do śmierci w 1958 roku. Za życia Foley nie został w żaden sposób wyróżniony za swoje heroiczne osiągnięcia, ponieważ sam nigdy o nich nie wspominał.

Dopiero w 1999 roku Instytut Yad Vashem ogłosił go Sprawiedliwym Wśród Narodów Świata. Miało to miejsce po tym, jak pisarz Michael Smith upowszechnił historię Foleya w swojej książce „The Spy Who Saved 10,000 Jews" (*Szpieg, który uratował 10 000 Żydów*).

Postawa Franka Foleya przypomina nam wszystkim, jak ważne jest odważne wyrażanie swojej opinii nawet w najtrudniejszych okolicznościach. Foley jest dla nas wzorem w obecnym świecie, gdzie społeczeństwo jest niestety nadal trawione przez antysemityzm i nietolerancję. Jego życiorys przypomina, że ponosimy odpowiedzialność za otwarte mówienie o nienawiści i tłumienie jej w zarodku. Historia Foleya to przykład mocy, jaką ma działanie jednostki – my wszyscy jesteśmy w stanie zmieniać świat, jeśli tylko spróbujemy. Był on bezinteresownym bohaterem, a jeden z Ocalonych dzięki jego działaniom nazwał go „aniołem".

Jego determinacja w stawianiu czoła niesprawiedliwości, pomimo zagrożeń oraz bez skarżenia się na własny los i oczekiwania wynagrodzenia, jest tym, o czym my wszyscy powinniśmy wiedzieć. W naszym codziennym zabieganiu musimy upewnić się, że postawa Foleya nie popadnie w zapomnienie.

The Holocaust Educational Trust od początku swojej działalności propaguje postawę Foleya. Dlatego też z wielką radością podjęliśmy się wsparcia ostatniej inicjatywy, wynikającej z niestrudzonych działań Członka Parlamentu Iana Austina wspieranego przez ówczesnego Kanclerza Skarbu George'a Osborne'a. Z wielką dumą obserwowaliśmy, jak przyszły Król Wielkiej Brytanii odsłaniał pomnik tak wspaniałego człowieka w obecności rodziny Foleya oraz Ocalonych dzięki jego działalności. Po raz kolejny zaangażowanie Jego Królewskiej Mości w odpowiedzialność za upamiętnienie Holokaustu w czasach, gdy jego naocznych świadków jest już wśród nas coraz mniej, stanowi jasny przekaz o tym, iż musimy zdawać sobie sprawę z faktu, że Holokaust stopniowo przechodzi z kategorii „żywej historii" do „po prostu" historii.

Dziedzictwo Foleya pokazuje nam, iż należy zdecydowanie sprzeciwiać się niesprawiedliwości.

Paweł Sawicki

WYSTAWA DOKUMENTÓW Z ARCHIWUM EISSA W BERNIE

W rezydencji Ambasadora RP w Bernie została otwarta wystawa prezentująca Archiwum Eissa, wyjątkowy zbiór dokumentów pozyskanych w sierpniu przez Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau dzięki ogromnemu zaangażowaniu polskiej dyplomacji oraz wsparciu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Ambasador Jakub Kumoch w słowach powitania skierowanych do licznych gości podkreślił współpracę dyplomatów, muzealników, archiwistów, konserwatorów i wystawienników z wielu instytucji, która doprowadziła do pozyskania cennego zespołu archiwalnego, dokumentującego ogromny wysiłek polskich dyplomatów czasów wojny, by wraz z działaczami organizacji żydowskich uratować jak najwięcej zagrożonych Zagładą Żydów. Siatka utworzona przez polskich dyplomatów masowo wystawiała paszporty niektórych krajów Ameryki południowej. Dzięki tym dokumentom udało się uratować od śmierci co najmniej kilkaset osób.

Wicepremier, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego prof. Piotr Gliński wspomniał sylwetki głównych postaci tworzących podczas wojny tzw. Grupę Berneńską – tj. ówczesnego ambasadora RP Aleksandra Ładosia, konsula Konstantego Rokickiego oraz działaczy żydowskich, Chaima Eissa i Abrahama Silberscheina.

Wystawa Archiwum Eissa w Bernie. Wszystkie zdjęcia w tym artykule: Jacek Kastelaniec

Prof. Piotr Gliński wraz z ambasadorem Jakubem Kumochem i dyrektorem Instytutu Pileckiego Wojciechem Kozłowskim.

Premier podziękował wszystkim stronom zaangażowanym, przede wszystkim ambasadorowi Jakubowi Kumochowi oraz konsulowi honorowemu RP p. Markusowi Blechnerowi, którego odznaczył odznaką „Zasłużonego dla Kultury Polskiej".

Dr Piotr M. A. Cywiński, dyrektor Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau, podkreślił, że Archiwum Elssa jest częścią historii Polski, historii Żydów, ale także dziejów Szwajcarii i wielu innych państw, z których pochodzili ratowani lub które godziły się na wystawianie fałszywych paszportów. Z tego względu za bardzo ważne uznał, by wystawa, której otwarcie ma miejsce w Bernie, in situ względem tejże historii, stała się wystawą podróżującą nie tylko po Szwajcarii czy Polsce, ale dużo szerzej. Zapowiedział też, że wszystkie dokumenty, które będą tego wymagały, zostaną poddane konserwacji w laboratorium Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau.

Dr Wojciech Kozłowski, dyrektor Instytutu Pileckiego, podziękował Hannie Radziejowskiej, głównej twórczyni wystawy oraz wszystkim osobom, które się do tego przyczyniły.

– W gablotach prezentowane są najcenniejsze obiekty z archiwum Eissa: paszporty, rachunki, korespondencje pomiędzy Chaimem Eissem i polskimi dyplomatami. Są także listy pomiędzy Żydami przebywającymi w gettach a Silberscheinem, który był jednym z

(...)
I'd like to have a Paraguayan passport,
of gold and freedom is this land,
oh, how nice it must feel to be the subject
of a land called: Paraguay
(...)
I'd like to have a Uruguayan passport,
To have a Costa Rican, Paraguayan,
just so one can live peacefully in Warsaw.
after all, it is the most beautiful of lands.

From the first months, the German occupation policy was based on terror and on the destruction of the Polish Jews. The extermination of the Jews began in 1941.
Both in occupied Poland and around the world, the Polish Government-in-Exile sought to use its position to gather information and notify world powers about the persecution and extermination of Polish citizens, especially Polish Jews, by Nazi Germany.
In the face of the liquidation of the Warsaw Ghetto and the mass extermination of Jews in Treblinka, in December 1942 the Government-in-Exile published the Raczyński Note, named after Polish Foreign Minister Edward Raczyński, which appealed to signatory states of the United Nations Declaration with a request to prevent crimes from being committed against the Jewish population in German-occupied Poland. The Government-in-Exile also founded Żegota, the Council to Aid Polish Jews. Żegota was the only government-sponsored social welfare agency established to rescue Jews in German-occupied Europe.
Scotland, 22 October 1940. The Prime Minister of Great Britain Winston Churchill and the Commander-in-Chief and Prime Minister of the Polish Government-in-Exile, General Władysław Sikorski (on the right), visiting the 1st Rifle Brigade. Source: Polish Institute and Sikorski Museum in London / KARTA Center
Jan Karski, an underground courier for the Polish Government-in-Exile, was one of the first to deliver to western powers eyewitness accounts of Nazi German atrocities in the Warsaw ghetto and deportations of Jews to killing centers. Source: Hoover Institution Library and Archives, Register of the Jan Karski papers
The new methods of mass slaughter applied during the last few months confirm the fact that the German authorities aim with systematic deliberation at the total extermination of the Jewish population of Poland and of the many thousands of Jews, whom the German authorities deported to Poland from Western and Central European countries and from the German Reich itself. The Polish Government consider it their duty to bring to the knowledge of the Governments of all civilized countries the following fully authenticated information received from Poland during recent weeks which indicates all too plainly the new methods of extermination adopted by the German authorities.
Excerpt, Raczyński Note, December 1942
A diagram of the organizational structure of the Polish Underground State. Source: http://www.prezydent.pl
The first executions of members of the Polish political, intellectual and cultural elites took place already in December 1939 in Palmiry near Warsaw. About 1,700 people had been shot there by the Germans by July 1941. In the photograph: Polish women go to their execution escorted by German soldiers. Source: Polish Underground Movement Study Trust in London / KARTA Center

pośredników pomiędzy polskimi Żydami i placówką dyplomatyczną – powiedziała kuratorka wystawy Hanna Radziejowska z Instytutu Pileckiego.

Mottem ekspozycji jest wiersz polskiego Żyda, poety i kronikarza getta warszawskiego zamordowanego w 1943 r. Władysława Szlengla „Paszporty":

Chciałbym mieć paszport Paragwaju,
złoty i wolny to jest kraj,
ach, jak przyjemnie być poddanym
kraju, co zwie się: Paragwaj.
Chciałbym mieć paszport Urugwaju,
mieć Costa Rica, Paragwaj,
po to, by mieszkać spokojnie w Warszawie,
to jednak najpiękniejszy kraj.

Grupa Berneńska była nieformalną formą współpracy polskich dyplomatów z poselstwa RP w Bernie i przedstawicieli organizacji żydowskich na rzecz ratowania europejskich Żydów. Pod kierownictwem ambasadora Aleksandra Ładosia grupa dostarczała fałszywe paszporty południowoamerykańskie, m.in.: Paragwaju, Salwadoru, Boliwii, Peru, Haiti i Hondurasu, które chroniły jego właścicieli przed wywózką do obozów zagłady w okupowanej przez III Rzeszę Polsce. Według różnych szacunków, w sumie wydano około 4 tys. takich dokumentów. Liczba ocalonych pozostaje nieznana.

Na wernisażu w Rezydencji Ambasadora obecni byli działacze i reprezentanci polonii szwajcarskiej, środowisk żydowskich, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego i władz Szwajcarii. Trwają rozmowy, by wystawa prezentowana była jeszcze w tym roku w Rapperswil, w Genewie, oraz innych miejscach Szwajcarii.

Isabelle Chassot, dyrektor Federalnego Urzędu Kultury z dyrektorem Piotrem Cywińskim.

Jolanta Hercog, ŻIH

STRAŻNICY ZBIORÓW

W pierwszych dniach sierpnia 1942 roku, podczas wielkiej akcji likwidacyjnej warszawskiego getta, nauczyciel Izrael Lichtensztajn wraz z uczniami Nachumem Grzywaczem i Dawidem Graberem zakopali w piwnicy szkoły im. Bera Borochowa pierwszą część Podziemnego Archiwum Getta Warszawy. W ocynkowanych pudłach ukryli Archiwum stworzone przez dr. Emanuela Ringelbluma i grupę Oneg Szabat.

"Zostałem mianowany strażnikiem zbiorów. To ja ukryłem materiał. Poza mną nikt nie wiedział. Powiedziałem o tym miejscu jedynie mojemu przyjacielowi Herszowi Wasserowi, któremu podlegam. Materiał jest dobrze schowany. Oby się tylko zachował – będzie to najpiękniejsze i najlepsze, czego dokonaliśmy w tych okrutnych czasach" - zapisał Lichtensztajn 31. lipca 1942 r.

Z kilkudziesięciu członków grupy Oneg Szabat wojnę przeżyło tylko troje: Rachela Auerbach oraz Bluma i Hersz Wasserowie.

Jesienią 1944 roku w Lublinie utworzony został Centralny Komitet Żydów w Polsce, przy którym powołano Centralną Żydowską Komisję Historyczną. Jej zadaniem było zbieranie dokumentów oraz relacji osób ocalałych z Zagłady. Komisja gromadziła dokumenty, archiwalia, książki, zdjęcia, dzieła sztuki, przedmioty o wartości historycznej odnajdowane po ofiarach, a także opracowywała i udostępniała materiały dowodowe mogące pomóc w ściganiu niemieckich zbrodniarzy wojennych.

5 maja 1945 roku Filip Friedman, dyrektor CŻKH zwrócił się do Hersza Wassera: „Zwracam uwagę, że najważniejsze materiały są u Was w zasypanych zbiorach archiwalnych i teraz byłaby najlepsza okazja. by wystąpić do CKŻP z żądaniem, by sfinansowano jak najprędzej te rozkopy".

Miesiąc później Hersz Wasser poruszył temat wydobycia Archiwum Ringelbluma na posiedzeniu prezydium. Powołano trzyosobowy komitet, który podjął się odnalezienia dokumentów w ruinach Warszawy.

4 sierpnia Wojewódzka Komisja Historyczna w Warszawie zwróciła się do Biura Odbudowy Stolicy:

Niniejszym uprzejmie prosimy o wydanie zezwolenia na przeprowadzenie prac wykopaliskowych na terenie domów przy ul. Nowolipki Nr. 68 i Sto-Jerskiej 34 /teren b. ghetta w Warszawie/.
Wyjaśniamy, że w podziemiach wymienionych domów zakopane są archiwa historyczne, dotyczące życia Żydów w okresie okupacji niemieckiej, a stanowiące własność Żydowskiej Komisji Historycznej w Warszawie.
Jednocześnie zapytujemy czy B.O.S mógłby nam przyjść z techniczną pomocą w formie dostarczenia Brygad Pracy.
Zaznaczamy, że całkowity koszt robót poniosłaby Wojew. Żyd. Komisja Historyczna w Warszawie.

Kierownik:
Mgr. H. Wasser

ווי עס איז געווען...

אַזוי ווי כּמעט [illegible] געבליבן פֿון דעם [illegible] טאָג פֿון דעם [illegible]
אַלץ איז געווען.

[illegible] איז אַרויס אַ געזעץ, אַז די לעבן פֿון דעם ייִדישן אַרבעטער-[illegible] ([illegible])
וואָס ניט [illegible] און [illegible] דער אַרבעטסלוין. און [illegible] מיט [illegible], אַפֿילו די, וועלכע
אַרבעטן אין די שאָפּן. [illegible] מיט [illegible] און [illegible] ווערן [illegible]. [illegible] ([illegible]), ווען דער
[illegible] איז [illegible] אַרבעט און [illegible], [illegible] מיט [illegible] די [illegible] און [illegible]
מיר אַרויס. [illegible] [illegible] טאָג [illegible]: — און [illegible] אַרבעטן [illegible]
די [illegible] פֿון די [illegible], ווען די [illegible] [illegible] מיט [illegible] [illegible]
[illegible] און [illegible]. [illegible] אַרבעטן אַלע [illegible] אַרבעטער און די שאָפּן, ווען [illegible]
[illegible], [illegible] און [illegible] און אַלע [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. איז דער
[illegible] [illegible], אַז אַלע אַרבעטער [illegible] [illegible] די אַרבעט [illegible] און [illegible]
[illegible] די [illegible] און [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]!?

[illegible] איז [illegible] [illegible] די [illegible] און [illegible] פֿון [illegible] „[illegible]" [illegible] „[illegible]".
[illegible] [illegible] דער אַרבעט [illegible] [illegible]. די אַרבעטער [illegible] [illegible] און [illegible] W.C.P.W.
(„פֿירמע" Walter C. Többens). וואָס [illegible] [illegible] די אַרבעטער? [illegible], [illegible]-[illegible]
און [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] און די שאָפּן. [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] דער [illegible] [illegible] פֿון [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] די [illegible], [illegible] פֿון [illegible] [illegible]. [illegible] די [illegible] [illegible], דער [illegible]
[illegible], [illegible], [illegible]-[illegible], [illegible], [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible]
קיין [illegible] [illegible].

די [illegible] איז [illegible] און [illegible]. [illegible] [illegible] די [illegible]. [illegible] [illegible] דעם [illegible].
[illegible] [illegible] ניט [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] די אַרבעטער [illegible] די [illegible] [illegible], און ניט
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] און די
[illegible] [illegible] [illegible] פֿון ס.ס. [illegible] און [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
און [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] און [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] INSTYTUT HISTORY[illegible]
1190

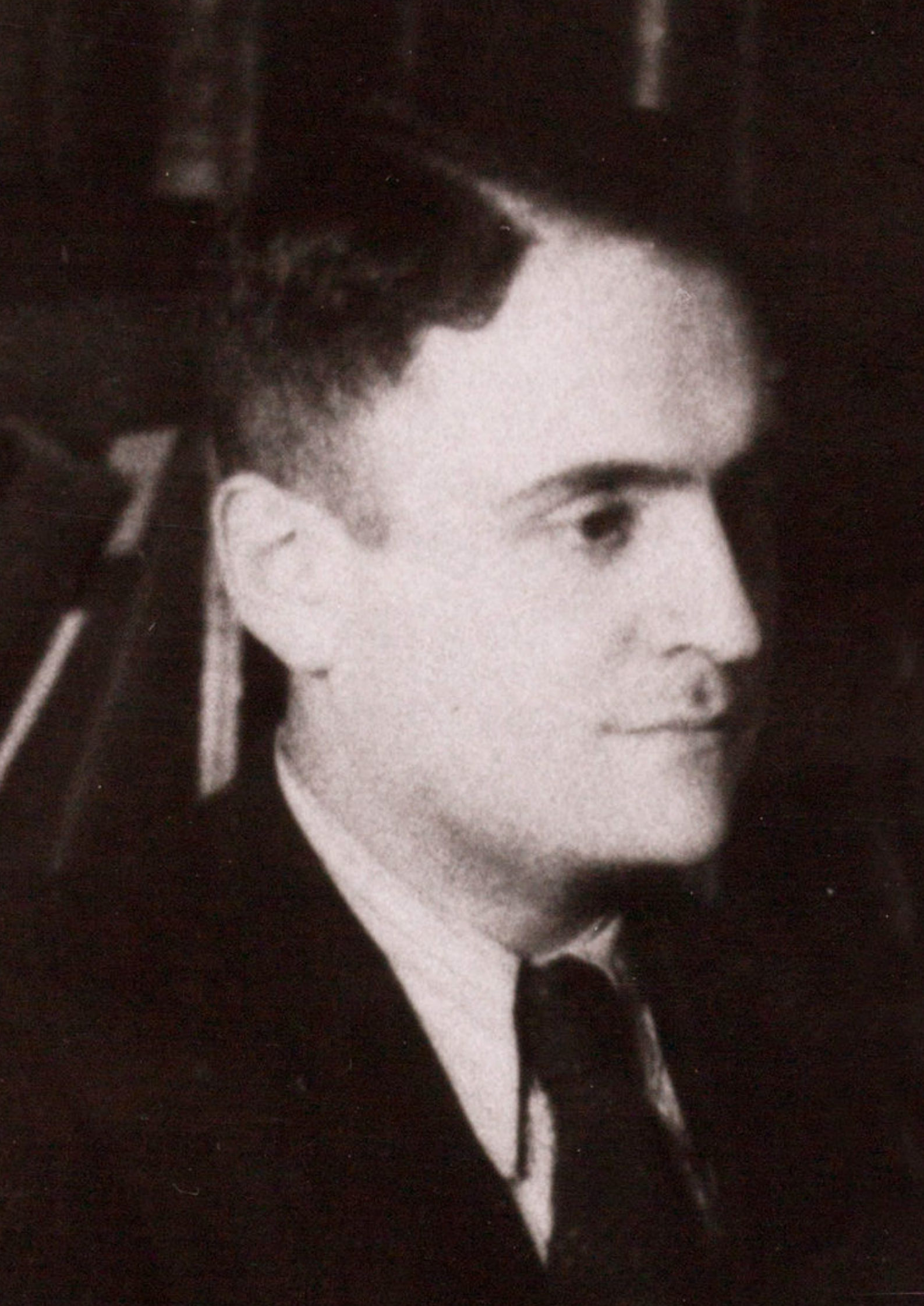

Kilka dni później z Biura Odbudowy Stolicy nadeszło zezwolenie na wykonanie wykopalisk.

W 1945 roku obszar dawnego getta stanowił kamienną pustynię, rozciągające się po horyzont wzgórza cegieł. Jak w tym przestworze gruzów i pyłu odnaleźć przedwojenny adres?

Sprowadzono inżyniera Mariana Pliszczyńskiego, który na podstawie map obliczył miejsce położenia dawnej szkoły. Pod jego nadzorem pracowano powoli i ostrożnie, z archeologiczną uwagą. Kopano pod gruzami tunele, wstawiano szyby wentylacyjne.

„Na koniec - do podziemi terenu przy byłej ulicy Nowolipki, gdzie kiedyś stała kamienica oznaczona numerem 68, wbito się rodzajem komina, osiągniętego przez odwalenie ławicy cegieł. W podziemiu dostępne tylko dwie komórki, których strop jakoś wytrzymał; reszta totalnie zasypana. W którym miejscu zakopano archiwum? Obecny przy pracach kol. Wasser był kiedyś przy ukrywaniu skrzynek. Wtedy jednak wchodziło się tam inaczej; to niweczy orientację. Po „podstemplowaniu" stropu, zaczęło się rozkopywanie: wiedzieliśmy, że poszukiwane archiwum może się znajdować metr pod dolną powierzchnią. Łopaty wyrzucają jeden decymetr ziemi po drugim. Stoimy – pracownicy Komisji Historycznej – Wulf, Blumental, Wasser i ja, patrzymy na siebie, i tylko we wzroku odgadujemy wzajemnie te same myśli: czy w ogóle...? Nagle – łopata napotyka na „coś twardego". Po pewnym czasie ukazuje się pierwsza metalowa skrzynka. Potem już warstwami: osiem. W drugiej komorze – dwie dalsze..." – pisał Michał M. Borwicz.

Biuletyn Żydowskiej Agencji Prasowej, Warszawa, 20 września 1946

W środę dnia 18 bm. [1946 r.] dokonano na terenie byłego getta warszawskiego (...) rewelacyjnego odkrycia. Znaleziono tam długo poszukiwane archiwum dr. Emanuela Ringelbluma, znanego historyka żydowskiego i wybitnego działacza społecznego. (...) Wydobyto dotychczas z lochów 8 skrzyń. Okazało się, że wilgoć piwniczna przeżarła opakowania i zaszła konieczność natychmiastowego zabezpieczenia aktów, fotografii, kompletów gazet, konspiracyjnie wydanych książek itd.

Wydobyte Archiwum zostało przewiezione do siedziby Komisji Historycznej i rozłożone w sali świetlicowej. Grupa osób pod kierunkiem małżeństwa Wasserów pracowała nad ocaleniem zawartości 10 blaszanych skrzynek. Pracowników Komisji wspierali polscy specjaliści z muzeów i bibliotek, pomagając rozpakowywać materiały i suszyć papier. W pierwszym momencie wydaje się, że dokumenty zachowały się w bardzo złym stanie: do pudeł dostała się woda, papier napęczniał i przykleił się do ścian, wymyty został kiepski wojenny atrament, wypłukała się emulsja fotografii. Materiały posklejały się ze sobą, wytworzyły się niebezpieczne grzyby, spinacze skorodowały, a pudła porosła pleśń.

A jednak – delikatnie rozklejane, suszone cienką bibułą dokumenty ożywają, „Prace posuwają się naprzód. Wyleczone pozycje zaczynają przemawiać. Oto pamiętniki najrozmaitszych osób i to nie tylko warszawian. Są kajety, które dostały się do tego archiwum z Białegostoku i z Krakowa, z Nowego Sącza i ze Lwowa, z miast i z miasteczek, ze wsi i z obozów. Są zeszyty wypełnione seriami artykułów-sprawozdań. Liczna korespondencja (...) Potem niemieckie afisze, egzemplarze ghettowych obwieszczeń, zaproszeń, zawiadomień. Nie brak nawet biletu autobusowego (...) duże zbiory utworów literackich – wierszem i prozą, pisane w przewadze przez ludzi, którzy już dawno nie żyją. Obfite zbiory protokołów, sprawozdań. Liczne egzemplarze wydawanej w ghettcie tajnej prasy." – pisał we wstępie do antologii „Pieśń ujdzie cało..." Michał M. Borwicz.

Według prof. Tadeusza Epszteina, wielkiego znawcy Archiwum Ringelbluma i twórcy jego inwentarza, 10 ocynkowanych pudeł zawierało 25 540 stron materiałów. Wśród dokumentów zachowały się także Testamenty osób, które zakopały Archiwum.

„Nie chcę podziękowań, żadnych pomników, żadnych pieśni pochwalnych. Chcę jedynie, by wspomniano o mnie..." - Izrael Lichtensztajn.

Hersz Wasser. Archiwum ŻIH.

Zaloguj PL / EN
BELET
Zbiory Oneg Szabat
Oneg Szabat - Sztuka
Oneg Szabat - Fotografie
Fotografie
Muzealia
Zbiory użytkowników
MacBook Pro

Od ponad siedemdziesięciu lat pracownicy Żydowskiego Instytutu Historycznego pochylają się nad dokumentami pozostawionymi przez grupę Oneg Szabat. Zabezpieczają je przed zniszczeniem, opracowują i udostępniają badaczom.

Przed rokiem, w rocznicę odnalezienia pierwszej części Archiwum Ringelbluma, ŻIH wspólnie ze Stowarzyszeniem Żydowski Instytut Historyczny w Polsce powołał PROGRAM ONEG SZABAT. Wieloletni program działań, których celem jest udostępnienie światu dokumentów Podziemnego Archiwum Getta Warszawy, upowszechnienie świadectwa zebranego przez Emanuela Ringelbluma oraz upamiętnienie członków grupy Oneg Szabat.

Jednym z pierwszych zadań PROGRAMU ONEG SZABAT było udostępnienie dokumentów Archiwum Ringelbluma. Dziś każdy możne przeglądać zdigitalizowane materiały na portalu www.delet.jhi.pl, sięgnąć po jeden z trzydziestu ośmiu tomów Pełnej Edycji Archiwum Ringelbluma lub zobaczyć oryginalne dokumenty na wystawie Czego nie mogliśmy wykrzyczeć światu.

Tych, którzy chcieliby dowiedzieć się więcej o powstaniu, ukryciu i odnalezieniu Archiwum oraz poznać losy jego twórców, zachęcam do wejścia na stronę www.onegszabat.org oraz lektury książki Samuela Kassowa Kto napisze naszą historię? Ukryte Archiwum Emanuela Ringelbluma.

Jolanta Hercog, ŻIH

Bibliografia:
S. Kassow, „Kto napisze naszą historię?", ŻIH, Warszawa 2017
„Instytut. 70 lat historii ŻIH w dokumentach źródłowych", wyb. i opr. H. Datner, O. Pieńkowska, ŻIH, Warszawa 2017
„Pieśń ujdzie cało... Antologia wierszy o Żydach pod okupacją niemiecką", opr. M. M. Borwicz, reprint Ośrodek Brama Grodzka, Teatr NN, Lublin 2012
Archiwum Ringelbluma. Dzienniki z getta warszawskiego, opr. K. Person, Z. Trębacz, M. Trębacz, WUW, Warszawa 2015

www.delet.jhi.pl

Paweł Sawicki

SZWECJA PLANUJE OTWARCIE MUZEUM HOLOKAUSTU

Szwedzi ogłosili, iż planują stworzenie Muzeum Holocaustu. Będzie się ono koncentrowało na Ocalonych pochodzących z krajów skandynawskich oraz na historii dyplomaty Raoula Wallenberga. Szwedzkiej Minister Zdrowia i Spraw Społecznych Annice Strandhäll zadaliśmy kilka pytań na temat tego projektu.

W zeszłym roku Miejsce Pamięci Auschwitz odwiedziło prawie 50 tysięcy osób ze Szwecji. Wiele z nich to młodzi ludzie biorący udział w różnych projektach edukacyjnych. Szwecja to także jeden z krajów, które wsparły Fundację Auschwitz-Birkenau w dziele zachowania autentyczności Miejsca Pamięci. W księdze pamiątkowej Muzeum szwedzki premier Stefan Löfven napisał w 2017 roku następujące słowa: „Pozwólmy młodym przybywać w to miejsce i uczyć się o naszej historii oraz ludzkiej zdolności do zła". Teraz czytamy informacje o tym, że w Szwecji ma powstać muzeum Holokaustu. Jaka idea przyświeca powołaniu tej instytucji?

Widzimy ignorancję, nienawiść i populizm szerzące się w całej Europie. W Szwecji naziści organizują się, by przeprowadzać marsze na ulicach. Przyzwoite społeczeństwo demokratyczne musi walczyć z tego typu sytuacjami. Musimy pamiętać o tych mrocznych ideach i odpierać ich ataki.
W pierwszej kolejności rząd podejmuje inicjatywę tworzenia zbiorów odnoszących się do Szwecji i Holokaustu, kładąc szczególny nacisk na wspomnienia i przedmioty należące do Ocalałych. Jednocześnie ma miejsce planowanie narodowego muzeum poświęconego Szwecji i Holokaustowi. Rozpoczniemy również identyfikowanie zbiorów, które już posiadamy w naszym kraju i które są w posiadaniu zarówno instytucji, jak i osób prywatnych oraz społeczeństwa obywatelskiego. Nowemu muzeum zostanie powierzone zadanie zbierania, porządkowania oraz przedstawiania przedmiotów oraz udokumentowanych świadectw przedstawiających Holokaust ze szwedzkiej perspektywy historycznej. Podstawę ma stanowić wystawa oparta na zagadnieniach związanych z Ocalałymi oraz na ich świadectwie. Ponadto muzeum będzie pełnić funkcję instytucji edukacyjnej i badawczej, biblioteki oraz miejsca do przedstawiania wystaw czasowych.

Jakie są według Pani najważniejsze historyczne punkty wspólne historii Holocaustu oraz historii Szwecji, na których powinna się skupić taka instytucja, jak planowane muzeum po to, by sprawić, iż to zagadnienie historyczne stanie się bliższe szwedzkim odbiorcom? Na czym według Pani powinno w szczególności skoncentrować się nowe muzeum?

Niedługo nie będzie już wśród nas ostatnich szwedzkich naocznych świadków oraz Ocalonych z Holokaustu. Ich historie i doświadczenie nie mogą popaść w zapomnienie. Historia Szwecji łączy się z historią Holokaustu poprzez Ocalonych, którzy tu żyli, poprzez Szwedów, którzy nieśli ocalenie ofiarom Holokaustu. Z nazizmem trzeba walczyć na wielu frontach. Ważną rolę do odegrania ma społeczeństwo obywatelskie oraz system edukacji. Należy podejmować kolejne inicjatywy.

Fot.: Kristian Pohl/Regeringskansliet

Ponadto trzeba wspierać te instytucje, w których można prowadzić badania i rozmowy z ekspertami w zakresie kształtowania pamięci o zbrodni nazistowskiej. Chcielibyśmy w ramach muzeum powołać Centrum Raoula Wallenberga.

Powiedziała Pani, że w dzisiejszych czasach taka instytucja nabiera jeszcze większego znaczenia, niż do tej pory. Co więc takiego dzieje się obecnie, że uważa Pani w ten sposób?

Ocaleni z Holokaustu przedstawiali wielu pokoleniom okrucieństwa, jakie dokonały się w tamtych czasach, ale obecnie jest już ich wśród nas coraz mniej. Ich duch i ich wspomnienia muszą przetrwać. Patrząc na to, co dzieje się wokół nas, w zachodnim świecie, ich misja nabiera jeszcze większego znaczenia. Pokolenia, które przeżyło Holokaust za kilka lat nie będzie już wśród nas i po naszej stronie leży odpowiedzialność za przekazanie ich wspomnień kolejnym generacjom.

Czy znajdzie się tam miejsce także na inne złożone i trudne tematy związane z historią Szwecji w czasach wojny?

Nie wydaje mi się, by do zadań rządu należało decydowanie o tym, co przedstawiać w muzeum, a czego nie, ponieważ my nie jesteśmy ekspertami w tej dziedzinie. Naszą ambicją jest stworzenie Muzeum, które zaprezentuje historię Holokaustu oraz wpływ tego wydarzenia na Szwecję i Europę w całej swojej złożoności. O tym, jak dokładnie będzie wyglądało muzeum zadecydują eksperci.

Edukatorzy na całym świecie stawiają czoła wyzwaniu, jak uczyć historii, która miała miejsce ponad 70 lat temu w taki sposób, by czerpać z niej uniwersalne lekcje na teraz i na przyszłość. O czym według Pani należy uczyć w tym kontekście?

Zawsze powinniśmy wyciągać lekcje z historii. Im jest ona dla nas dalsza, tym więcej musimy zrobić, by zrozumienie tego, co się stało, w naturalny sposób włączyć do powszechnej edukacji. Wszystkim tym, którzy wątpią w moc demokracji należy jasno powtarzać, że demokracja umacnia nas, a my ją. Taki przekaz chcielibyśmy między innymi nieść za pośrednictwem muzeum i innych inicjatyw podejmowanych w tym zakresie po to, by umacniać młodych Szwedów.

Jakie miejsca są brane pod uwagę przy tworzeniu planów muzeum? Jaki jest zakładany przedział czasowy?

Nie podjęliśmy jeszcze ostatecznej decyzji ani nie opracowaliśmy harmonogramu, ale pierwszym krokiem, jaki podejmiemy jest rozpoczęcie starań o uzyskanie oficjalnej decyzji rządu oraz zabezpieczenie odpowiednich środków. Nie ustaliliśmy jeszcze lokalizacji muzeum.

Poniżej: Uratowni duńscy Żydzi w drodze do Szwecji
Po prawej: Raoul Wallenberg

Rohatyn Jewish Heritage

PRACE PORZĄDKOWE NA STARYM CMENTARZU ŻYDOWSKIM W ROHATYNIE

Historyczny cmentarz żydowski w Rohatynie, znajdujący się w niedalekiej odległości na północny wschód od centrum miasta, pochodzi z XVII wieku i funkcjonował nieprzerwanie przez 300 lat; z powodu przepełnienia został on zamknięty w okresie międzywojennym, gdy na północ od miasta otwarto nowy cmentarz.

Fotografie z czasów pierwszej wojny światowej oraz z lat 30-tych XX wieku pokazują, że cmentarz przepełniony był ustawionymi w niewielkiej odległości macewami. W trakcie niemieckiej okupacji podczas drugiej wojny światowej prawie wszystkie płyty nagrobne starego cmentarza zostały przełamane i wykorzystane jako materiał do budowy fundamentów dróg i budynków, co stanowiło powszechną nazistowską praktykę we wschodniej Galicji. Z uwagi na fakt, że wojna wyniszczyła społeczność żydowską, od tamtej pory cmentarz jest rzadko odwiedzany i poświęca mu się niewiele uwagi.

Na przestrzeni ostatnich siedmiu lat natura wykazywała na terenie starego cmentarza nieskrępowaną aktywność, ponieważ pokryła jego teren gęstymi dzikimi trawami, gąszczem kolczastych krzewów, winoroślą, licznymi młodymi drzewami, a także innymi roślinami przebijającymi się przez trawę.

Fot. Rohatyn Jewish Heritage

Jedna z nielicznych zachowanych macew. Fot. The Matzevah Foundation

Zdjęcia: Rohatyn Jewish Heritage

Przy pomocy nowych narzędzi ufundowanych przez hojnych ofiarodawców, a także dzięki wspólnemu wysiłkowi i energii Fundacji Dziedzictwa Żydowskiego i Macew w Rohatynie, udało się oczyścić około 80% terenu porośniętego trawami, chwastami, zaroślami, winoroślą, cierniami oraz młodymi drzewami. Dzięki tym pracom odkryte zostały fragmenty nagrobków zbieranych przez fundację przez siedem ostatnich lat, co stworzyło podstawy do przyszłych prac rewitalizacyjnych.

Ponadto członkowie Fundacji zdobyli szeroką wiedzę na temat narzędzi i procesów umożliwiających przeprowadzanie w Rohatynie podobnych projektów w przyszłości oraz wspieranie innych organizacji charytatywnych w regionie.

Jeśli chcesz dowiedzieć się więcej na temat właśnie ukończonego projektu oraz osób w niego zaangażowanych, obejrzyj poniżej materiał AP i przeczytaj artykuł Jaya Osborna.

WYSTAWA HOLOKAUST I KOMIKSY

Holokaust jako bezprecedensowe wydarzenie historyczne zajmuje szczególną pozycję we współczesnej pamięci. Wydarzenie jest tym, co analizują historycy, o czym donoszą media i piszą twórcy. Ludobójstwo europejskich Żydów nie stanowi w tym kontekście wyjątku. Autorzy komiksów dokonywali ostrożnego rekonesansu zagadnienia Holokaustu, czasami popełniając błędy, a czasami odnosząc spektakularne sukcesy.

Wystawa Holocaust i Komiksy prezentowana w Belgii zaprasza w historyczną i artystyczną podróż, skupiając się na zasobach wizualnych, trafności, zasięgu oraz ograniczeniach tej formy wyrazu.

Fakty i fikcja. Często pojmuje się te kwestie jako diametralnie odmienne, stanowiące swoje wzajemne przeciwieństwo. Jednak czy zawsze należy przyjmować takie podejście? Coraz częściej wykorzystuje się historię jako główną ramę dla fikcyjnych dzieł, a Holocaust stanowi w tym zakresie kluczowy przykład. Artyści opowiadający graficzne historie skupiali się na tym temacie od lat 70-tych XX wieku: czasami z niepewnością i wahaniem, ale również z szacunkiem. Pionierska powieść graficzna „Maus" Arta Spiegelmana stała się częścią literackiego kanonu, a do Holokaustu w swoich pracach odwoływało się także wielu innych twórców komiksu.

Fot. Kazerne Dossin

UST EN STRIPS
SHOAH ET B.D.

17-09-18 ▶ 22-04-19

KAZERNE DOSSIN
MECHELEN

Obie fotografie: Kazerne Dossin

Wystawa ta zawiera ponad 200 komiksów, powieści graficznych i rękopisów, które prowadzą zwiedzających przez różne przedstawienia Holokaustu. W jaki sposób można sobie „wyobrazić" Holokaust? Jaką rolę w historiach obrazkowych odgrywają osobiste świadectwa i wspomnienia? Czy są to prace z zakresu fikcji, czy tak naprawdę dziennikarstwa? Jakimi motywami, metaforami i technikami artystycznymi posługują się autorzy? I przede wszystkim: jaka jest społeczna i edukacyjna rola komiksów dla młodych ludzi oraz przyszłych pokoleń?

„Wiem, co to żałoba. W mojej ojczyźnie nie znajdziesz nikogo o moim nazwisku. Moja rodzina była duża, a wymordowano ją bez litości i wyrzutów sumienia. Więc, chłopcze, nie mów mi o żałobie, bo nie wiesz, co to słowo znaczy... Pamiętam swoje dzieciństwo, komory gazowe w Auschwitz, strażników opowiadających dowcipy wiodąc moją rodzinę na śmierć..."

Magneto w Uncanny X-Men, #150, 1981

"Holokaust i Komiksy", Kazerne Dossin, Mechelen, Belgia, 17.09.2018 - 22.04.2019

Wystawa została zaprojektowana, stworzona i rozpowszechniana przez Memorial de la Shoah w Paryżu.

MEMORIA

PAMIEĆ • HISTORIA • EDUKACJA

memoria.auschwitz.org

WYDAWCA

Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Sawicki

SEKRETARZ REDAKCJI

Agnieszka Juskowiak-Sawicka

REDAKCJA

Bartosz Bartyzel
Imogen Dalziel
Marek Lach
Łukasz Lipiński

KONTAKT

memoria@auschwitz.org

POWERED BY JOOMAG